

O NIEWIDZIALNYM ŚWIECIE WIDZIALNYCH LUDZI

Rzeczywistość, w której dominują dźwięki, smaki, kształty i faktury, gdzie pamięć staje się metodą na radzenie sobie z labiryntami codzienności, a śmiałość w zadawaniu pytań sposobem na efektywne porozumienie się ze światem – to realia bliskie osobom niewidomym. Od pewnego czasu może to się stać udziałem także tych, którzy są zainteresowani perspektywą życia ludzi z charakterystyczną białą laską w ręce. Niewidzialna wystawa dedykowana jest wszystkim chcącym się wczuć w sposób przeżywania codzienności przez niewidzących.

Każdy, kto choć raz próbował się poruszać z zasłoniętymi oczami, może zdawać sobie sprawę z trudności, jakie napotyka w codziennym życiu osoba z dysfunkcją wzroku. O ile we własnym domu można się nauczyć poruszania bez narażenia na stłuczenia, o tyle wyjście na zewnątrz wiąże się często z bólem zmierzania się z realnymi przeszkodami. Nie chodzi tu nawet o ciągle jeszcze małą liczbę pojazdów komunikacji wyposażonych w informację głosową czy też inne problemy związane z brakiem technicznych udogodnień. Największa trudność pojawia się w odniesieniu do barier w ludzkich umysłach. Powodem niezauważania problemów innych, bardziej potrzebujących może być obawa przed tym, że nasza pomoc nie zostanie dobrze przyjęta. Zazwyczaj jednak boimy się tego, czego nie znamy.

Z pomocą przychodzą organizatorzy Niewidzialnej Wystawy

– wyjątkowego przedsięwzięcia kulturalno-edukacyjnego, które ma na celu przybliżenie zainteresowanym świata osób niewidomych. Celem pomysłodawców jest nie tylko podnoszenie świadomości społeczeństwa na tematy związane z tym rodzajem niepełnosprawności, ale przede wszystkim uwrażliwianie zwiedzających na potrzeby ludzi niewidomych poprzez pomoc w zrozumieniu tej niezwyklej perspektywy postrzegania codzienności.

JAK TO WYGLĄDA?

Niewidzialna Wystawa mieści się w budynku Millenium Plaza przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie. Ekspozycja składa się z niezwykle atrakcyjnej części niewidzialnej oraz oświetlonych pomieszczeń wyposażonych w narzędzia służące na co dzień osobom niewidomym. Długo można by opisywać emocje tych, którzy pierwszy raz wchodzi do specjalnie zaprojektowanego, całkowicie ciemnego pomieszczenia zawierającego kilka pokoi, spośród których każdy jest interaktywnym „wyobrażeniem” innego rodzaju codzienności. Znajdujące się w nich nagłośnienie realistycznie oddaje atmosferę danego miejsca. Odwiedzający mają ponadto okazję odbierać tą ekspozycję za pomocą zmysłów węchu, dotyku i równowagi. Dźwięki i zapachy powiązane z prezentowanymi miejscami odkrywają przed widzącymi nowe sposoby doświadczania rzeczywistości. Aby nakreślić jedynie klimat miejsca, warto



il. www.dialoginthedark.com

wspomnieć, że odwiedzająca grupa wraz z wejściem do galerii znajdzie się m.in. w pokoju pełnym ludzi, na zatłoczonym skrzyżowaniu czy też... w barze. Reszta atrakcji niech pozostanie tajemnicą, zachęającą do wizyty.

W drugiej części wystawy odbiorcy mogą poznać narzędzia służące niewidomym w codzienności. I tu nie brakuje niespodzianek – mówiące zegarki, maszyny do pisania brajlem czy pismo wypukłe to tylko niektóre z pomocy wspomagające osoby z dysfunkcją wzroku. Autorom wystawy nie chodzi jedynie o zaspokojenie ciekawości odbiorców, ale także o wzrost świadomości na temat spraw, które choć pozornie nas nie dotyczą, to jednak są powszechnie obecne.

NIEPEŁNOSPRAWNY CZYLI KTO?

Obfitujący w niezwykle doświadczenia pokaz trwa 1,5 godziny. Do unikalności tego przedsięwzięcia przyczynia się fakt, iż przewodnikami wystawy są osoby niewidome i słabowidzące. W ten sposób dochodzi do odwrócenia ról – tym razem niepełnosprawni, dla których ciemność jest zwykłą codziennością, stają się nauczycielami pełnosprawnych, pomagając im odnaleźć się w nieprzewidywalnej rzeczywistości. Doświadczenie lęku i bezradności u osób widzących wpływa na ich sposób myślenia o sprawności. Pojawia się pytanie o to, co tak naprawdę znaczy być niepełnosprawnym. Czy chodzi tu o ubytki na zdrowiu czy może raczej o brak umiejętności radzenia sobie z problemami. Idea wystawy realizuje się poprzez zbliżenie dwóch sposobów doświadczania jednego świata, w którym żyją przewodnicy i zwiedzający. W ten sposób pokonana zostaje



fot. Marek Młynarczyk

Niewidzialna ekspozycja

bariera między „nami” a „nimi”. Inność nie powoduje już dystansu, ale uczy tolerancji i szacunku. Nie można też zapominać o terapeutycznym celu dla samych niewidomych przewodników, których potencjał często jest niedoceniany. Wystawa pomaga dostrzec potrzebę promowania ich działalności, która znacznie przyczynia się do integracji społeczeństwa. Pozytywny przekaz płynący z tej inicjatywy inspirowała odbiorców do osobistej refleksji, a także do podjęcia dyskusji na ten temat w swoim środowisku.

DIALOG W CIEMNOŚCI

Historia przedsięwzięć pokazujących życie z perspektywy osób niepełnosprawnych sięga 1988 roku, kiedy to niemiecki przedsiębiorca społeczny Andreas Heinecke chciał stworzyć program rehabilitacji dla niewidomego kolegi. Stwierdził, że rzeczywisty rezultat może być osiągnięty poprzez odwrócenie ról, tak aby niepełnosprawni mogli pomagać pełnosprawnym zrozumieć świat doświadczenia osób niewidomych. Efektem było założenie we Frankfurcie „Dialogu w ciemności” – projektu ukierunkowanego na wzrost świadomości i integrację społeczną. Kontynuacją tego pomysłu było też otwarcie „Dialogu w Ciszy”, traktującego o sprawach osób głuchych. Z czasem ta inicjatywa znalazła naśladowców na całym świecie. W ciągu ostatnich dwudziestu lat Dialog w Ciemności zaprezentowano w ponad 22 krajach dla 5 milionów użytkowników. Zaangażowano tysiące niewidomych przewodników i instruktorów, którzy z satysfakcją pokazują bogaty świat swoich doświadczeń.

COŚ SPECJALNIE DLA KAŻDEGO

Jak widać warszawska niewidzialna wystawa, która została otwarta 10 grudnia 2011 roku nie jest pierwszym tego typu projektem. W podobnej postaci od kilku lat prezentowana jest także w Budapeszcie oraz Pradze. Wydaje się jednak, że pomysł jest godny naśladowania. W Polsce to jedyne takie miejsce, mimo tego, że oferta jest naprawdę bogata i z pewnością zainteresowałyby mieszkańców także innych miast. Trzeba wiedzieć, że oprócz stałej ekspozycji można tam przeżyć niezapomniane chwile podczas zorganizowanych imprez zamkniętych. Organizatorom nie



Niewidzialna ekspozycja

fot. Marek Młynarczyk

brakuje pomysłów – w ofercie warsztatów znajduje się m.in. Niewidzialna Degustacja Win. Warsztaty łączą w sobie elementy degustacji, poznawania świata win, ale także przyczyniają się do poznawania swoich gustów jedynie za pomocą dwóch zmysłów. „Najtrudniejszym zadaniem, jakie ma przed sobą smakujący, jest rozpoznanie swoich gustów, a więc poznanie siebie. Niewidzialna Degustacja to doskonała okazja do odkrycia swoich zmysłów” – mówi Marek Kondrat, współorganizator przedsięwzięcia.

Zaproszenie kierowane jest także do firm, szukających niekonwencjonalnej formy na spotkanie integracyjne dla pracowników. Organizatorzy proponują ciekawą alternatywę dla wszelkich pomysłów na integrację – czas spędzony w całkowitych ciemnościach jest z pewnością przygodą nie do powtórzenia w codziennych warunkach. Niewidzialny Team Building to wyzwanie, które szybko zweryfikuje umiejętność współpracy, ale także pozwoli na zacieśnienie więzi między pracownikami poprzez wspólne działanie w niełatwych okolicznościach.

Nie brakuje też atrakcji dla całych rodzin – Rodzinne Poranki z Niewidzialną Wystawą dedykowane są rodzinom z małymi dziećmi. Podczas kiedy dorośli zwiedzają wystawę, mali uczestnicy pod opieką pedagoga poznają świat osób z dysfunkcją wzroku poprzez specjalnie przygotowane gry i zabawy. W ten sposób organizatorzy uczą odpowiednich postaw już na wczesnym etapie życia, tak aby idea integracji stała się coraz bardziej powszechną praktyką.

PATRZEĆ, ŻEBY WIDZIEĆ

O ogromnym sukcesie Niewidzialnej Wystawy świadczy nie tylko duże

zainteresowanie użytkowników czy poszerzająca się oferta warsztatów, ale także wyróżnienie w konkursie Lodołamacze, organizowanym przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku. Zdaniem Kapituły „działalność Invexhib Warszawa Sp. z o.o. na polu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych stanowi wzór godny naśladowania”.

Nie da się ukryć, że w kwestii integracji społecznej zostało jeszcze wiele do zrobienia. Wiele osób, choć pewnie się do tego nie przyznaje, ma problem z otwartością na ludzi z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Wynika to pewnie po części z braku wcześniejszych doświadczeń w kontaktach z takimi osobami. Niewidzialna Wystawa, a także wszelkie tego typu inicjatywy odpowiadają na tę potrzebę, zachęcając do udziału w codzienności osób niewidomych. Patrzyć nie zawsze znaczy widzieć, ale chęć dostrzegania podobieństw jest już pierwszym i najważniejszym krokiem do budowania mostów między ludźmi.

WARTO WIEDZIEĆ...

Każda Niewidzialna Wystawa ma swoją specyfikę i odnosi się do realiów codzienności. W Argentynie autorzy ekspozycji postarali się o dostarczenie zwiedzającym Europejczykom dużej dawki adrenaliny. Oprócz doświadczenia zgiełku miasta czy zamieszkania na statku można się przenieść także w świat dżungli bądź na pustynię. Wyostrzone zmysły słuchu, węchu czy dotyku pozwolą poczuć więcej niż można zobaczyć oczami.

Elżbieta Konik (AGH)